VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 326)
z dnia 19 marca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 326)

19 marca 2015 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żmijana (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie dla Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druk nr 3187),

– zaopiniowanie dla Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Prawo o ruchu drogowym (druk nr 3156),

– rozpatrzenie wniosku prezydium Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Rynasiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami oraz **Roman Kusyk** dyrektor Departamentu Ewidencji Państwowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Misiak** i **Teodozja Nojszewska-Łasicka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Tomasz Czech**, **Łukasz Kasiak** i **Hanna Magdalińska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Pozwolą państwo, że rozpoczniemy.

Otwieram kolejne w dniu dzisiejszym posiedzenie sejmowej Komisji Infrastruktury.

Witam panie i panów posłów.

Porządek tego posiedzenia przewiduje zaopiniowanie dla Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Prawo o ruchu drogowym (druk nr 3156) i – po drugie – zaopiniowanie dla Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druk nr 3187).

Proponowałbym też Wysokiej Komisji rozszerzenie dzisiejszego porządku o trzeci punkt a, mianowicie, rozpatrzenie wniosku prezydium Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Czy byłyby inne uwagi do zaproponowanego porządku?

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, mam tylko pytanie formalne.

Ile jest aktualnie w trakcie procedowania projektów ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym?

Jeśli dodać jeszcze tę propozycję, którą przed chwilą pan zaproponował to ze cztery chyba.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przypuszczam, że nie myli się pan poseł, przy czym to są różne inicjatywy a prezydium proponuje kolejną inicjatywę i powiem dwa słowa o tym, czego dotyczy propozycja.

Powiedziałbym, że jest to propozycja o charakterze incydentalnym, wynikająca z tego, że stacje kontroli pojazdów funkcjonują w oparciu o ustawę o działalności gospodarczej, natomiast inne jednostki prowadzące takie stacje na zasadzie dotychczasowych praw nabytych będą mogły prowadzić te stacje do końca bieżącego roku, do końca 2015 r. Chcę to powiedzieć bardzo jednoznacznie, ponieważ w ostatnim czasie robimy wszyscy wiele, żeby przywrócić szkoły zawodowe. No, właśnie chcemy, żeby szkoły zawodowe, które kształcą mechaników i kierowców, miały prawo prowadzić stacje kontroli pojazdów.

Tego dotyczy ta propozycja.

W moim przekonaniu bardzo ważna, bardzo potrzebna, oczekiwana i wydaje mi się, że niebudząca kontrowersji. Dlatego proszę w imieniu prezydium o zaakceptowanie jej i rozszerzenie tego porządku. Po prostu wykonalibyśmy inicjatywę legislacyjną w tym zakresie, inicjatywę komisyjną.

Czy są inne propozycje do dzisiejszego porządku?

Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam zatem, że porządek przyjęliśmy. Oczywiście, porządek rozszerzony.

Do sekretariatu się zwracam – proszę rozdać propozycję rozwiązań legislacyjnych w tym zakresie.

Wysoka Komisjo, informuję, że w posiedzeniu Komisji bierze udział podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pani Hanna Majszczyk. Witamy panią minister wraz z zespołem współpracowników.

Jest także sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju pan Zbigniew Rynasiewicz. Witamy pana, panie ministrze, także z zespołem współpracowników.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku.

Szanowni państwo, jeśli Wysoka Komisja pozwoli, zaczęlibyśmy od drugiego punktu a mianowicie... Nie, przepraszam. Od pierwszego, tak jest. Od pierwszego punktu zaczynamy.

Panie ministrze, czy pana prośba o rozpoczęcie od drugiego punktu jest aktualna?

Nie.

Realizujemy zgodnie z porządkiem. Wobec powyższego przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego dzisiejszego porządku.

Przypomnę, że projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (ten projekt) zawiera zmiany także o charakterze incydentalnym. Projektowane zmiany polegają na zmianie organu odpowiedzialnego za podział środków z budżetu państwa przeznaczonych na dofinansowanie przebudowy, budowy lub remontu dróg powiatowych i gminnych – z ministra właściwego do spraw administracji publicznej na ministra właściwego do spraw transportu oraz, oczywiście, kontynuacji dotychczas obowiązującego mechanizmu wsparcia inwestycji na drogach powiatowych i gminnych. Zmiana wynika z tego, że ministrem odpowiedzialnym za kształtowanie sieci dróg powiatowych i gminnych, kompetentnym, jest minister właściwy do spraw transportu. W związku z tym wydaje się, że wszelkie instrumenty, także finansowe, po prostu powinny być w jego rękach.

Bardzo proszę, otwieram dyskusję w tej sprawie. Rzecz jasna, oczywiście, bardzo będę prosił państwa ministrów także o zabranie głosu w tej sprawie.

Proszę państwa posłów.

Wszystko jest jasne, tak?

Pan przewodniczący.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Może pani minister?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Nie, nie.

Panie pośle, proszę nie pomagać w prowadzeniu posiedzenia.

Państwo posłowie?

Bardzo proszę, pan przewodniczący Adamczyk.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący czasami też pomaga mi w wystąpieniach, stąd też pomyślałem sobie, że w czasie już przedświątecznym właściwym jest pomóc bliźniemu, ale – do rzeczy i zupełnie poważnie.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pani minister, panie ministrze, szanowni goście, nie jest sprawa jasna (jak pan powiedział, panie przewodniczący), że kompetencje do podziału środków mają wrócić do Ministra Infrastruktury i Rozwoju. Dlaczego sprawa jest jasna?

Przepraszam. Zadaję pytanie… Kieruję to pytanie do strony rządowej. Kieruję to pytanie również do pana, bo pan powiedział, że sprawa jest jasna, że wracają kompetencje do Ministra Infrastruktury i Rozwoju w zakresie kształtowania polityki modernizacji, budowy i przebudowy dróg lokalnych…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Nie, zupełnie co innego powiedziałem i za chwilę zacytuję.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Otóż, panie przewodniczący, chciałbym poznać przyczyny, dla których ustała potrzeba, ażeby środki dzielił Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, bo to nie jest tak, że możemy sobie dzisiaj...

Proszę?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Ale jest Administracja i cyfryzacja.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Ale dzielił Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, mówię o 2008 r. Ustawodawca przeniósł kompetencje na Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Były powody i przyczyny, dla których – mimo sprzeciwu dużej części izby, niemniej jednak nie większości – przeniesiono te kompetencje do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Dzielił je później minister do spraw cyfryzacji i dzieli do tej pory, więc proszę mi podać powody, dla których państwo przenoszą te kompetencje do Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju

To nie jest piaskownica, panie przewodniczący. To nie jest tak, że my się tutaj bawimy. W jednym roku pan Schetyna jest ministrem spraw wewnętrznych i administracji, więc on będzie dzielił środki finansowe na przebudowę dróg i będziemy program nazywali schetynówkami.

A ja się pytam, czy przypadkiem za dwa miesiące nie okaże się, że Minister Zdrowia ma dzielić te środki.

Wiem, że to jest ekstremalny przykład.

Niemniej jednak zupełnie poważnie pragnę zapytać, czy środki, które były do tej pory w dyspozycji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (teraz są w dyspozycji Ministra Administracji i Cyfryzacji) zostały rozliczone. Kto będzie rozliczał te środki, które są na etapie wydatkowania? Kto będzie prowadził nadzór nad ich właściwym wykorzystaniem? Jak przygotowano proces przejęcia odpowiedzialności za wydatkowanie tych środków? Przecież Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, a później Minister Administracji i Cyfryzacji, wzięli odpowiedzialność za sposób i jakość dystrybucji tych środków.

Dlatego po raz kolejny powtarzam, że sprawa przeniesienia tych kompetencji nie jest sprawą absolutnie oczywistą.

Oczywiście, byłem wśród tych posłów, którzy twierdzili, że kompetencje do wydatkowania środków powinien mieć Minister Infrastruktury, minister do spraw transportu, bo to było absolutnie poza dyskusją, niemniej jednak państwo decyzjami...

Mówię to tutaj do części posłów obecnych na sali, którzy ten projekt przeprowadzali, bo tego się nie da powiedzieć, że ktoś to kiedyś zrobił, więc musimy naprawić. Państwo to zrobili. Zwracam się tutaj do posłów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa

Ludowego – państwo podjęli decyzję, głosowaliście za przeniesieniem tych kompetencji na rzecz Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

No, więc chciałbym wiedzieć i wręcz żądam odpowiedzi, kto będzie ponosił odpowiedzialność za środki wydatkowane na przestrzeni ostatnich ośmiu lat? Kto będzie ponosił odpowiedzialność za weryfikację środków, które zostały wydatkowane przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, bo przecież ten proces inwestycyjny jest czasami procesem wieloletnim? Więc zadaję pytanie: będzie ktoś ponosił odpowiedzialność za 1 mld zł wydany przed dwu laty?

Panie przewodniczący, czy przenosząc kompetencje na Ministra Infrastruktury i Rozwoju, ponownie doprowadzimy do takiej oto sytuacji, że za poprzednio wydatkowane kwoty (1 mld zł rok w roku, bo takie mniej więcej były to kwoty) nikt nie będzie ponosił odpowiedzialności?

Nikt nie będzie odpowiadał za ich rozliczenie.

Minister infrastruktury i rozwoju powie: to nie jest mój problem, bo nie ja podejmowałem decyzje; mało tego, nie ja wdrażałem ten program w roku 2014, w 2013.

Minister administracji i cyfryzacji czy wcześniejszy minister spraw wewnętrznych i administracji powie: to też nie jest mój problem, bo dzisiaj kompetencje są przeniesione na ministra do spraw transportu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie przewodniczący, kieruję pytanie do ministra właściwego, tutaj obecnego.

Kieruję pytanie do ministra do spraw cyfryzacji, który tutaj powinien być obecny a nie jest, bo zabieramy mu istotną kompetencję, polegającą na wydatkowaniu 1 mld zł.

I wreszcie... To pytanie kieruję do Biura Legislacyjnego: czy to przenoszenie, bez ustalenia odpowiedzialnych za rozliczenie dotychczas wydatkowanych środków będących w toku wydatkowania czy inwestycji w toku, bez określenia jasno i wyraźnie, kto odpowiedzialny jest za rozliczenie tych środków, pozwala na przyjęcie tego projektu?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Zaraz, oczywiście, udzielę głosu państwu ministrom. Prezentowałem i wyraźnie wskazywałem, że państwo ministrowie tutaj obecni reprezentują rząd, w związku z tym, panie przewodniczący, kto będzie reprezentował rząd, to nie będzie kompetencją żadnego członka prezydium. Od tego chciałem zacząć.

Po drugie, jeżeli chce pan cytować, to proszę dokładnie, co powiedziałem, uzasadniając. Jeżeli użyłem słowa, że jest „jasne" to w sensie intencji tego zapisu. Powiedziałem, że dlatego chcemy, żeby instrument finansowy w postaci władania środkami finansowymi na wspieranie zadań na drogach powiatowych i gminnych był w ręku ministra właściwego do spraw transportu, że ten minister jest właściwy do działań koordynujących na rzecz rozwoju sieci dróg powiatowych i gminnych. Jest to logiczne i oczywiste. A jeżeli pan, stosując figury retoryczne, sprowadza dyskusję do absurdu i sugeruje pan, że mógłby to Minister Zdrowia dzielić to chcę dodać (byłoby wskazanym) – zdrowia psychicznego.

Bardzo proszę, pani minister.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Przepraszam, *ad vocem*.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Nie udzieliłem panu głosu.

Pani minister Majszczyk.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Przepraszam, ale mam prawo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Nie ma pan prawa, dopóki nie udzielę głosu.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie przewodniczący, mam prawo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę, pani minister Majszczyk.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odnosząc się do tego projektu zmiany ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, chciałam powiedzieć, że ze strony Ministra Finansów oceniamy go pozytywnie. Zgodnie z ustawą o działach i kompetencjami poszczególnych ministrów, co do zasady, sprawy tego typu leżą w kompetencjach ministra do spraw transportu. Oczywiście, dzisiaj to jest zapisane inaczej. Ustawa tak zdecydowała. No, ale biorąc pod uwagę przygotowanie merytoryczne również samej instytucji do pełnienia pewnych funkcji, bez wątpienia właściwą instytucją jest minister do spraw transportu. Tutaj jak najbardziej zgadzamy się z tym kierunkiem, zaprezentowanym w tej zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Jeżeli chodzi o rozliczenia dotacji za poprzednie okresy to nie ma tutaj żadnej obawy, kto będzie ponosił odpowiedzialność. Chciałabym zwrócić uwagę, że co do zasady – i tu się nic nie zmieni – wydatki do samorządów idą poprzez wojewodów w końcowym rozrachunku. W związku z powyższym nic tu się nie zmieni, jeżeli chodzi o ten przepływ. A wojewodowie będący dysponentami części byli, są i dalej będą rozliczać te dotacje, bo to jest zasada wynikająca z ustawy o finansach publicznych. Również biorąc pod uwagę ustawę o dyscyplinie finansów publicznych, dysponent środków odpowiada za prawidłowe ich rozliczenie, również w zakresie dotacji, także tutaj.

Nawet gdyby było tak, że to nie wojewodowie wydatkują i na końcu przekazują już zatwierdzone środki bezpośrednio jednostkom samorządu terytorialnego, to nawet gdyby one szły bezpośrednio od ministra – w tym wypadku, np. w roku 2014, od Ministra Administracji i Cyfryzacji – to za ten okres, np. roku 2014, odpowiedzialność za prawidłowe rozliczenie dotacji bez wątpienia ponosiłby Minister Administracji i Cyfryzacji.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister.

Oczywiście, zadania są realizowane w okresach rocznych. Nie ma w ogóle mowy o zadaniach wieloletnich. Ten odpowiada, który zrealizował w danym roku.

Panie ministrze, bardzo proszę. Pan minister Rynasiewicz.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Zbigniew Rynasiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, tak jak pani minister powiedziała, ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego jest we właściwości Ministra Finansów, stąd – w naszej ocenie – i sama inicjatywa poselska, jak również opinia MF co do celowości takiego rozwiązania, po prostu nas może tylko cieszyć. My uważamy, bo kończy...

Przewodniczący Adamczyk zadał takie pytanie: dlaczego tak się dzieje? To jest naj lepszy moment, żeby jak gdyby wrócić do tych właściwości, patrząc nawet z punktu widzenia – to, co powiedziała pani minister – ustawy o działach. Kończy się realizacja programu. Ten rok jest ostatnim, kiedy narodowy program przebudowy dróg lokalnych obowiązuje. Jest to też moment taki, kiedy można podjąć decyzję, że możemy to uporządkować.

To po pierwsze.

Po drugie, wyraźnie trzeba sobie powiedzieć, że to minister do spraw transportu odpowiada za politykę transportową w Polsce i koordynuje cały system dotyczący rozwoju sieci dróg w Polsce, w tym również sieci dróg lokalnych. To jest zasadnicza kwestia, która pozwala nam pozytywnie ocenić projekt poselski, który jest zbieżny jak gdyby też z celami rządu, o czym powiedziała pani minister Majszczyk.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Wobec powyższego pytam państwa posłów, czy jest sprzeciw wobec pozytywnej opinii?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Jest sprzeciw, ale – jeszcze w kwestii formalnej, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Proszę bardzo, w kwestii formalnej.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie przewodniczący, tytułem sprostowania.

To nie jest tak, że ja się...

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

No, panie przewodniczący, bądźmy konsekwentni – albo w trybie formalnym, albo...

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

No, tak, ale pan mnie nie chce dopuścić do głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bo nie będziemy prowadzić...

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Tytułem sprostowania Marszałek Sejmu pozwala zabrać głos posłowi a pan staje powyżej Marszałka Sejmu na tym posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Nie, nie będziemy prowadzić polemiki, bo to do niczego nie prowadzi.

Panie przewodniczący, spróbował pan tę dyskusję sprowadzić do absurdu, więc nie pozwalam.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

A, nie do absurdu, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

No, nie. Jeżeli zawiera pan sugestię, że Minister Zdrowia ma dzielić środki finansowe na drogi, to to jest właśnie tego typu rozmowa.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

No, bo jeżeli siedem lat temu by zaproponowano takie rozwiązanie to byście je też przyjęli.

Po prostu zabrakło słowa „przepraszam", panie przewodniczący. „Przepraszam" za to, co zrobiliście siedem lat temu i tyle. A ponieważ – przepraszam – po drodze, w międzyczasie, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji zginęły setki milionów złotych wydawane na inwestycje informatyczne to nikt do końca tutaj, na tej sali, nie może być pewien, że wszystkie te środki w MSWiA w poprzednich latach były wydane w sposób prawidłowy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie przewodniczący, padają z ust pana poważne tezy.

Jeżeli ma pan taką wiedzę to proszę, zgodnie z prawem, z taką wiedzą stosownie się zachować i udać się do właściwych organów. Nie wolno czegoś takiego po prostu czynić, co pan teraz robi, na posiedzeniu sejmowej Komisji Infrastruktury.

Jest sprzeciw.

Proszę sprawdzić kworum.

Ogłaszam dziesięć minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Wznawiam posiedzenie Komisji.

Proszę o sprawdzenie kworum, OK.

Ponawiam więc pytanie…

A, oczywiście, nie ponawiam pytania, mamy sprzeciw.

W związku z tym, stawiam wniosek pana przewodniczącego Andrzeja Adamczyka o negatywną opinię dla projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Prawo o ruchu drogowym, zawartego w druku nr 3156.

Kto jest za negatywnym zaopiniowaniem tego projektu dla Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach? Proszę o podniesienie ręki.

Kto jest przeciwny?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Proszę o podanie wyniku głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

Za negatywną opinią jest 4 posłów, 11 przeciw, przy braku wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Stwierdzam zatem, że wniosek pana przewodniczącego Adamczyka nie uzyskał akceptacji.

Wobec powyższego stwierdzam, że Komisja wydała pozytywną opinię dla projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Prawo o ruchu drogowym, zawartego w druku...

Do Biura Legislacyjnego się zwracam – czy mam prowadzić głosowanie pozytywne? Tak?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Tomasz Czech:

De facto tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Wobec powyższego przepraszam.

Tak, kontynuujemy głosowanie. Wobec powyższego po nawiam swój wniosek o pozytywną opinię dla tego projektu.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki.

Kto jest przeciwny temu wnioskowi?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Proszę o podanie wyniku głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

Za pozytywną opinią 11 posłów, przeciw 4, przy braku wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Prawo o ruchu drogowym, zawarty w druku nr 3156, uzyskał pozytywną opinię Komisji dla Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.

W ten sposób rozpatrzyliśmy punkt pierwszy, przechodzimy do rozpatrzenia punktu drugiego – zaopiniowanie dla Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu...

Przepraszam, poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks...

Przepraszam.

Zaopiniowanie dla Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej… Pierwszy punkt zrealizowaliśmy.

Mam pytanie: czy w drugim punkcie to jest projekt komisyjny? To jest komisyjny? Nad tym się zastanawiałem.

Bardzo dziękuję.

Zaopiniowanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, zawartego w druku nr 3187.

Bardzo proszę, otwieram dyskusję w tej sprawie, proszę o zabieranie głosu…

Sekundę…

Pięć minut przerwy wobec powyższego, ponieważ...

Sekretarz stanu w MIiR Zbigniew Rynasiewicz:

Panie przewodniczący, czy mogę?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przepraszam.

Ponieważ, rzeczywiście, mamy galimatias – powracamy do rozpatrzenia tego punktu, który był przedmiotem dyskusji. Przedmiotem dyskusji był projekt a w zasadzie opinia o projekcie dla Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, opinia w sprawie komisyjnego projektu o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, z druku nr 3187.

I teraz poddam pod głosowanie wniosek pana przewodniczącego Adamczyka.

Kto...

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Ale głosowaliśmy już…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Ponieważ jest galimatias to wracamy do sprawy.

Poddaję pod głosowanie jeszcze raz.

Proszę nie dyskutować…

Kto z państwa jest za wnioskiem pana przewodniczącego Adamczyka? Proszę o podniesienie ręki.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Ale ja nie formułowałem wniosku, panie przewodniczący, ja tylko zgłosiłem sprzeciw…

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Nie udzieliłem panu głosu, panie przewodniczący.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

…sprzeciw, bo pan pytał, czy jest sprzeciw wobec tego, żeby przyjąć przez aklamację.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Kto z państwa...

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Powiedziałem, że jest sprzeciw i nic więcej, panie przewodniczący.

Nie złożyłem żadnego wniosku.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie przewodniczący, proszę. Nie udzieliłem głosu.

Kto z państwa posłów, członków Komisji, jest za negatywnym zaopiniowaniem projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (druk nr 3187)? Proszę o podniesienie ręki.

Kto jest przeciwny temu wnioskowi?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Proszę o podanie wyniku głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

2 posłów za negatywną opinią, 12 posłów przeciw, przy braku wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja nie przyjęła sprzeciwu pana przewodniczącego Adamczyka.

Wobec tego poddaję pod głosowanie wniosek o pozytywne zaopiniowanie tego projektu ustawy.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki.

Kto jest przeciwny temu wnioskowi?

Kto się wstrzymał od głosu?
Dziękuję.
Proszę o podanie wyniku głosowania.

Sekretarz Komisji Teodozja Nojszewska-Łasicka:

11 posłów za, 2 przeciw, przy braku wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja wyraziła pozytywną opinię dla projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, zawartego w druku nr 3187, dla Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

W ten sposób zrealizowaliśmy drugi punkt porządku, przechodzimy do punktu pierwszego – opinia dla Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Czy ktoś z państwa w tej sprawie chciał zabrać głos?

Bardzo proszę, pan poseł Banaszak.

Poseł Marek Banaszak (SLD):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, projekt ustawy PSL jest projektem, że tak to określę – trudnym, ponieważ ten projekt, jak medal, ma dwie strony.

Z jednej strony projekt, który proponuje PSL, jest bardzo restrykcyjny w swoich następstwach, czyli osoba, która zostanie złapana na jeździe pojazdem mechanicznym bez uprawnień, będzie musiała się spodziewać kary w wysokości minimum 3 tys. zł (zaznaczam, że minimum 3 tys. zł) lub nawet aresztu. Uważam, że te kary są zbyt restrykcyjne.

Natomiast jest też ta druga strona medalu a mianowicie przypomnę, że komisja kodyfikacyjna przyjęła ustawę, która bardzo zaostrzyła przepisy dotyczące tych kierowców, którzy mają już uprawnienia.

W związku z tym jesteśmy troszeczkę – w moim przekonaniu – w kropce. Jeżeli faktycznie zostawimy tę ustawę w tym zapisie, w jakim ona jest dla osób, które nie posiadają uprawnień w tym zakresie to dzisiaj będzie się tak naprawdę bardziej opłacało jeździć bez uprawnień, ponieważ konsekwencje będą mniejsze niż gdybyśmy te uprawnienia posiadali. Natomiast, tak jak powtarzam, jest ta druga strona medalu. Te kary, które proponuje projektodawca, wnioskodawca czyli PSL, w moim przekonaniu są zbyt restrykcyjne.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Adamczyk.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Cieszy każdorazowa inicjatywa, która ma na celu podniesienie stanu bezpieczeństwa w ruchu drogowym i to jest poza dyskusją.

Myślę, że w naszej Komisji jesteśmy co do tego absolutnie zgodni. Niemniej jednak wśród tych inicjatyw pojawiają się takie, które budzą co najmniej wątpliwości i każą się bardzo głęboko zastanowić nad poparciem takich rozwiązań.

Zgadzam się z moim przedmówcą, że są to kary niezmiernie restrykcyjne. Zadaję sobie pytanie, dlaczego państwo polskie musi stosować takie formy opresyjne wobec swoich obywateli, wobec tych, którzy nie posiadają uprawnień. Nie wiem teraz – proszę posła występującego w imieniu wnioskodawców o zdefiniowanie – czy nieposiadanie uprawnień oznacza nieposiadanie dokumentu potwierdzającego uprawnienia do prowadzenia samochodu czy nieposiadanie uprawnień w ogóle, bo tutaj mam wątpliwość?

Poza tym mamy przepadek samochodu w szczególnym przypadku. Przepadek samochodu jest rzeczą absolutnie – moim zdaniem – w tym przypadku nie do zaakceptowania, ponieważ wnioskodawcy nie rozróżniają formy własności samochodu. Może to być współwłasność. Co w związku z tym? Jak będziemy traktowali taki przypadek, kiedy samochód jest współwłasnością i jest kierowany przez osobę nieposiadającą uprawnień? Co ze współwłaścicielem tego pojazdu? A jeżeli ten samochód jest leasingowany to,

co wówczas? Jak będzie wyglądał proces dochodzenia prawdy, czy właściciel samochodu użyczył samochodu osobie niemającej uprawnień, czy też ta osoba bezprawnie zabrała ten samochód?

Wyobrażam sobie, że – tak jak dotychczas – policja zabezpiecza pojazd na strzeżonym parkingu i toczy się postępowanie, które nie trwa miesiąc, dwa. Toczy się postępowanie sądowe, które trwa – powiedzmy sobie – trzy lub cztery lata. Jakie są tego skutki? Zawarte w projekcie przepisy mogą mieć różne implikacje.

Jeszcze raz powtarzam: cieszy każda inicjatywa mająca na celu poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ale...

Tutaj zwracam się do pana posła wnioskodawcy – panie pośle, uważam, że ten projekt jest dalece nieprzemyślany i na tym etapie, moim zdaniem, nie zasługuje na pozytywne zaopiniowanie w Komisji. Wart jest dopracowania, wart jest uzupełnienia, wart jest prac, które uczynią go jasnym i przejrzystym, jeżeli chodzi o jego stosowanie.

Tak też, panie przewodniczący, będę formułował wniosek na zakończenie dyskusji. No, nie chcę stawiać sprawy...

Przepraszam, być może wystąpienia kolejnych mówców każą mi zmienić zdanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana posła Kazimierza Smolińskiego.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, niewątpliwie przepis § 5 w art. 1 tej ustawy, gdzie jest możliwy przepadek pojazdu w sytuacji, w której właściciel wie, że osoba jedzie bez uprawnień, więc to jest za zgodą... Myślę, że to jest też – raz – bardzo restrykcyjne. Nie spotkałem się do tej pory jeszcze z tak restrykcyjnym potraktowaniem osoby, która jedzie bez uprawnień. No, nie stwarza zagrożenia, bo przecież wiadomo, że są osoby, które potrafią jeździć, ale nie mają uprawnień, tak? Zostały im odebrane albo też jest ktoś młody, kto jeszcze ich nie uzyskał.

Ale zabieranie pojazdu, który nie jest własny, tylko na tej zasadzie, że właściciel może wiedzieć... Czy jego zgoda tutaj wprost będzie określona? To musi być zgoda wyrażona w sposób wyraźny czy w sposób dorozumiany? No, bo to będzie dopiero wymagało pewnej doktryny, orzecznictwa sądowego itd. Stwarzamy przepis, który jest niejasny, tak?

I tu, co do tego, bo co do wysokości kary, to – oczywiście – mogą być różne podejścia (czy to będą 3 tys. zł grzywny, czy to będzie ograniczenie wolności, czy nie będzie) to można o tym dyskutować. Natomiast niewątpliwie kwestię odbierania pojazdów, którymi właściciel nie kierował, uważam za bardzo niebezpieczną. Przynajmniej w tym zakresie należałoby albo w ogóle zrezygnować z tego zapisu, albo wprowadzić jakieś wyraźne określenie, kiedy to ma mieć miejsce. Brak samej zgody czy sama zgoda, tak?

Moim zdaniem, będzie to nastręczało dużo problemów w orzecznictwie. Jako praktyk wiem, że dużo czasu upłynie zanim to orzecznictwo sądowe się w tym zakresie wypracuje. Pewnie trzeba będzie to doprecyzować, więc należałoby już na tym etapie przewidzieć, jakie mogą być skutki.

Ten zapis – moim zdaniem – jest nieprecyzyjny i niebezpieczny.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa posłów?

Pan poseł Józef Lassota.

Poseł Józef Lassota (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Oczywiście, sprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest szalenie ważna. Zastanawiam się, czy prowadzenie pojazdu bez uprawnień, jeśli ktoś dobrze prowadzi w stosunku do tego, który jest nietrzeźwy, to jest większe zagrożenie bezpieczeństwa czy mniejsze.

Wiadomo, jeśli chodzi o tę sprawę, że prowadzenie bez uprawnień właściwie dzisiaj nie ma prawie żadnych skutków. Jak wiemy, częściowo nawet niektórzy specjalnie nie

starają się o te uprawnienia, bo zapłacą 50 zł albo 20 zł i dalej jeżdżą, więc na pewno ta sprawa powinna być ostrzej potraktowana.

Ponieważ jednak nie pamiętam dokładnie (może ktoś z państwa wie?), ale w tej ustawie, która została ostatnio przyjęta, dotyczącej właśnie nietrzeźwych kierowców, tych alcolocków itd. – zdaje się – wprowadziliśmy jakiś zapis dotyczący prowadzenia bez uprawnień.

Czy ta sprawa została tam uregulowana?

Tak? No, jeśli można przypomnieć, jak to zostało uregulowane to wówczas może sprawa będzie bezprzedmiotowa w tym przypadku.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Czy pan poseł Banaszak jeszcze raz?

Poseł Marek Banaszak (SLD):

Z tego, co pamiętam – odpowiadając mojemu poprzednikowi i jeśli chodzi o to, o co pytał też pan przewodniczący Adamczyk – tym, którym zabrali dokument uprawniający do jazdy, komisja kodyfikacyjna zwiększyła te restrykcje. A my tu rozmawiamy o tych, którzy w ogóle nie mają dokumentów, nie uzyskali jeszcze tych uprawnień, tak.

Dlatego mówię, że ta ustawa, jak medal, ma dwie strony. Tak jak pan powiedział, dzisiaj zapłacę kilkaset złotych mandatu i jadę dalej, tak? A posiadając uprawnienia, mam większe sankcje, bo tak przyjęła komisja kodyfikacyjna tę poprzednią ustawę, więc na pewno coś trzeba z tym zrobić. No, ale na pewno nie w tej formie.

Jest jeszcze kwestia aresztu. Jeżeli dzisiaj pijani kierowcy nie idą do więzienia, nawet powodując wypadek ze skutkiem śmiertelnym, jadąc – przysłowiowo – „po pijaku" to o czym my mówimy, że ktoś, kto nie ma uprawnień, pójdzie do więzienia? No, więzienia są przepełnione. Przypominam, że 30 tys. ludzi oczekuje na wyrok. To jest w ogóle jakaś abstrakcja. To w ogóle będzie – moim zdaniem – martwe prawo.

Zwiększyć tę karę finansową, ale nie do 3 tys. zł, bo tu jest zapis mówiący o minimum 3 tys. zł i wykreślić w ogóle areszt.

To moja sugestia.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dziękuję.

Pan poseł Arkadiusz Litwiński.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Co do przepadku mienia, czyli tego samochodu, to z wielu różnych powodów, po części tutaj już wypowiedzianych, też jestem zdecydowanym przeciwnikiem.

Natomiast co do karania dolegliwego, co najmniej takiego, jak zdaniem wnioskodawców – wręcz uważam, że ono wcale nie jest jakieś przesadne – to jestem jak najbardziej za. Musimy się zdecydować, bo – albo jesteśmy w kraju, w którym obowiązuje prawo i nie patrzymy przez palce, nie mrugamy okiem do kogoś, kto to prawo łamie... Nie widzę powodów, dla których kogoś takiego, kto potrafi jeździć – sam wiem, że są takie osoby, które potrafią jeździć, ale z jakichś tam powodów nie przystąpiły do egzaminu i nie zdały tego egzaminu – tolerowalibyśmy na polskich drogach.

Uważam, że ta kara, owe minimum 3 tys. zł, to jest też kara dla mnie – mówiąc szczerze – symboliczna, nie w sensie dla mnie, tylko po prostu kara ogólnie symboliczna.

Nie życzę sobie, żeby na polskich drogach poruszali się ci, którzy nie mają uprawnień do kierowania pojazdami. Obojętnie, czy dlatego, że je utracili (to na pewno, bo tego tolerować nie można już skrajnie), czy też dlatego, że z jakichś powodów nie chce im się przystąpić do egzaminu.

Równie dobrze moglibyśmy powiedzieć, że jeżeli ktoś potrafi operować wyrostek, choć nie zdał egzaminu lekarskiego, ale nie zabił, bo operacja przebiegła bez komplikacji, to też patrzymy na to z przymrużeniem oka, tak? Bo liczy się efekt: „dopóki nie zabije na drodze, to niech sobie jedzie" – nie, tak być nie powinno. I kara 3 tys. zł według mnie na pewno nie jest karą za wysoką. Moim zdaniem to jest minimum i tak być powinno.

Oczywiście, biorąc pod uwagę nowelizację prawa karnego, która jest za nami, jak i politykę karną, nie spodziewam się, żeby takie osoby lądowały w zakładach karnych. Natomiast, jeżeli bardzo zaboli, jeżeli to będzie kilkanaście tysięcy złotych kary, to niech zaboli i bardzo dobrze, więc jestem za tym, żeby procedować nad tym projektem, zwłaszcza przy jakiejś takiej – powiedziałbym – skłonności wnioskodawców do tego, żeby ten projekt modernizować zgodnie z wolą Komisji.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Chcę tylko przypomnieć, że Komisja wyraża opinię, właściwa praca legi slacyjna odbędzie się w komisji kodyfikacyjnej. Tak?

Bardzo proszę, pan przewodniczący Racki.

Poseł Józef Racki (PSL):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, oczywiście, że projekt wymaga doprecyzowania. Właściwa komisja będzie nad nim pracowała, bo przecież my tylko mamy wydać tę opinię. Należy uważać, że komisja kodyfikacyjna, która przejmie ten projekt, będzie miała na myśli to, co tu kolega powiedział i czego kolega użył. Przecież nic jej nie zobowiązuje do tego, że ona w tej wersji ma ten projekt przyjąć.

Natomiast intencją PSL było to, co powiedział właśnie kolega Banaszak i co kolega Litwiński później powtórzył: skończyć z procederem tych, którzy nie mają prawa jazdy. Ten projekt był często mylony, że to dotyczy tych, którym odebrano prawo jazdy (to nie ta materia, ta materia została przez nas załatwiona dużo wcześniej) – to dotyczy tych, którzy nie zdają egzaminu celowo, tylko jeżdżą, bo się okazuje, że najwyższy mandat dostaną w wysokości 500 zł. A sami wiemy, jak rzadko ten mandat możemy płacić. Stąd w tej chwili, szczególnie przed szkołami, nagminne są przyjazdy samochodami dobrych marek właśnie bez dokumentów.

A dlaczego jest później zmiana w ustawie – Prawo o ruchu drogowym? Bo na dzień dzisiejszy każdy zapłacony mandat dla poruszającego się pojazdem mechanicznym na drodze nie jest ewidencjonowany. Jeżeli wprowadzimy zapis w ustawie – Prawo o ruchu drogowym, to ja, poruszający się po drodze takim pojazdem mechanicznym, pójdę do tej kartoteki i jak policjant drugi raz mnie złapie, będzie wiedział, że ja już byłem raz ukarany, byłem drugi raz ukarany, trzeci raz. Dlatego te zmiany są połączone.

Dlatego też wnoszę o wydanie pozytywnej opinii. Oczywiście, w komisji właściwej, jeżeli będę zaproszony, przedłożę również te sugestie, o których tutaj słyszałem. Były takie zdania, żeby w § 3 być może tę pierwszą część, czyli areszt, zamienić na karę tylko grzywny i to zostawić. Teraz, jeżeli chodzi o § 5, jest słowo „może", prawda?

I stąd jest prośba o wydanie opinii. Komisja kodyfikacyjna tym materiałem by się zajęła.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Pan przewodniczący Aleksandrzak.

Poseł Leszek Aleksandrzak (SLD):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie ministrze, mam tylko takie pytanie w związku z tym, że problem jest taki, to jest moje zdanie. My mówimy, że tylko zaopiniować, ale to będzie opinia pozytywna o czymś, z czym się nie zgadzamy. To po pierwsze.

Nie wiem, czy tak powinien polski parlament stanowić prawo. Po raz kolejny mówimy: niech się inni tym przejmują, ale my mamy uwagi.

No, panie pośle Litwiński, to jest to, co ja mówię, pan mówił swoje i proszę posłuchać.

Czy w związku z tym możemy wydać pozytywną opinię, zaznaczając w tej opinii, że Komisja ma zastrzeżenia do tego, tego i tego? Uważam, że taki kompromis powinniśmy zawrzeć. Opiniujemy pozytywnie, bo problem trzeba rozwiązać. Mamy zastrzeżenia

do tego odbierania samochodu plus do kary aresztu. Z tymi zastrzeżeniami – jak uważam – powinniśmy przyjąć ten projekt, wnosząc te zastrzeżenia, że je po prostu też widzimy.

Jeżeli tak można, panie przewodniczący, to taki jest mój wniosek.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Dzisiejsza debata wskazuje na to, że można a nawet więcej…

Bardzo proszę, pan przewodniczący Adamczyk.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz powtórzę: projekt jest projektem rokującym nadzieje, ale pod warunkiem, że zostanie poprawiony. Uważam, że sygnał oto taki, że Komisja go pozytywnie opiniuje, będzie odebrany przez pozostałe komisje, które będą pracowały nad tym projektem, jednoznacznie: jest pozytywna opinia Komisji Infrastruktury. A jeżeli jest negatywna opinia to z tego wyciąga się wnioski.

I tutaj, z szacunkiem dla wnioskodawcy, nie ma – uważam – rozróżniania, czy nie posiada, bo mu odebrano, czy nie posiada, bo nie miał nigdy w ogóle. Po prostu nie ma to nie ma. Ten warunek powinien być jasny i wyraźnie doprecyzowany. Kiedy można zabrać samochód? Kiedy wnioskodawca pragnie zabrać samochód kierującemu bez uprawnień?

Dlatego też stawiam wniosek o negatywne zaopiniowanie tego projektu, co będzie wyraźnym sygnałem dla komisji.

Przypominam paniom i panom posłom, że dzisiaj już, niedługo po wprowadzeniu w polską przestrzeń prawną przepisów, które mówią o zabraniu prawa jazdy tym, którzy przekroczą o 50 km/h i wyżej prędkość dopuszczalną w danym obszarze, nie ma w zasadzie tego, który by się przyznał, czyj to był pomysł i kto za tym głosował.

Poseł Marek Banaszak (SLD):

Byłem przeciw.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

A, szacunek spory i to duży.

Poseł Marek Banaszak (SLD):

Czterech na sali.

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Tak.

Proszę państwa, właśnie idąc tym tokiem rozumowania: przecież sprawy się jakoś ułożą; no, dobrze, może to jest restrykcyjne, te 50 km/h, ale jakoś będzie. No, proszę państwa, będzie jakoś tak, że niebawem parlament, być może przyszłej kadencji, będzie zmieniał ten przepis, bo przepis jest tak nieżyciowy i tak restrykcyjny, że dotknie być może i samego wnioskodawcę, bo łatwo sobie wyobrazić taką sytuację.

Wobec czego wnoszę o negatywne zaopiniowanie tego projektu, co da do myślenia pracującym komisjom i tam w trakcie prac zostaną wprowadzone zmiany.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę pana posła Arkadiusza Litwińskiego…

Sekundę.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Oczywiście, opinia nie musi być na zasadzie pozytywna/negatywna albo zero-jedynkowa, zgadzam się z panem przewodniczącym Aleksandrzakiem.

Mam taką propozycję. Prezydium wysłuchało tutaj głosów. Mówiąc szczerze, co do zasady one były – wbrew pozorom – dość zgodne.

Pod rozwagę daję taką propozycję, ażeby prezydium nie na kolanie, w tej chwili, ale sformułowało opinię opisową, pewnie zawartą w czterech czy w pięciu zdaniach, odno-

szącą się do tych zastrzeżeń, o których wszyscy w zasadzie mówiliśmy i żebyśmy przyjęli to na następnym posiedzeniu, nie blokując... Pokazując, co nam się, że tak powiem – podoba a co nam się nie podoba, na co akceptacji nie ma i nie pozostawiając wątpliwości co do intencji Komisji, ale też tego nie blokując. Bo tak, jak może być opacznie nasza opinia pozytywna zinterpretowana, tak samo też i może być opacznie zinterpretowana opinia negatywna. Wykorzystajmy to, co przed chwilą wszyscy z nas mówili i nie odbierajmy sobie prawa do tego, żeby w kilku zdaniach tę opinię sformułować, przecież tak być może.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

A, jeszcze jedno. Tutaj też się pojawiał taki...

Do pana posła Rackiego może nie tyle pytania, co prośba o sprecyzowanie. Rozumiem, że przecież nie chodzi o kwestię posiadania w momencie kontroli dokumentu potwierdzającego uprawnienia, tylko faktu posiadania uprawnień. Tak?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tak, tak.

Poseł Józef Racki (PSL):

Faktu posiadania uprawnień w ogóle. Tak, a nie – potwierdzenia.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo proszę, pan przewodniczący Aleksandrzak.

Poseł Leszek Aleksandrzak (SLD):

Jeszcze jedno zdanie, jeżeli można.

Okazuje się (bo tu dopytałem), że nasza opinia nie musi być ani pozytywna, ani negatywna. Może być opinia, w której wypiszemy nasze uwagi i pójdzie to do komisji bez słowa „pozytywna" czy „negatywna", co będzie powodowało, że my po prostu rozpatrzyliśmy to, zgłosiliśmy uwagi i komisja kodyfikacyjna niech dalej pracuje.

Nie wiem, czy to nie jest najlepsze rozwiązanie?

Sami się zgodziliśmy, że temat jest ważny, że trzeba temu nadać bieg, więc myślę, że taka formuła byłaby do przyjęcia. Bez stwierdzania, czy negatywna, czy pozytywna. Tylko wystawione wnioski, o których tu dzisiaj wszyscy mówiliśmy.

Taki jest też mój wniosek, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MIiR Zbigniew Rynasiewicz:

Właściwym jest Minister Spraw Wewnętrznych.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Słucham? A, panie ministrze.

Zwracam się do pana ministra a pan dyrektor...

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Ewidencji Państwowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Roman Kusyk:

Roman Kusyk, Departament Ewidencji Państwowych.

Chciałbym poddać pod rozwagę Komisji zmiany w zakresie Prawa o ruchu drogowym. Prawdą jest to, co powiedział pan poseł, że obecnie centralna ewidencja kierowców nie gromadzi informacji o osobach, które nie posiadają uprawnień.

Natomiast 4 stycznia 2016 r. wchodzą w życie zaktualizowane przepisy Prawa o ruchu drogowym, które rozszerzają centralną ewidencję kierowców o dane o osobach nieposiadających uprawnień, które – kierując pojazdem – popełniły naruszenie okre-

ślone w przepisach wydanych na podstawie art. 105 ustawy o kierujących pojazdami. Jednym z takich naruszeń jest kierowanie pojazdem bez stosownych uprawnień. Informacje o tych osobach, które nie posiadają uprawnień a naruszą przepisy Prawa o ruchu drogowym i tak, 4 stycznia w centralnej ewidencji kierowców się pojawią na podstawie już uchwalonych przepisów prawa.

W tym momencie procedowanie czy wprowadzanie innych przepisów, które dotyczą tego samego obszaru, które wejdą w życie niewiele wcześniej, bo po pięciu miesiącach, więc pewnie około listopada czy grudnia najwcześniej, jest po prostu bezcelowe.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Oczywiście.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Racki.

Poseł Józef Racki (PSL):

Panie przewodniczący, myślę, że debata już dobiegła końca. Wiemy, o co chodzi. Mamy stanowisko co do art. 2.

Rzeczywiście, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to przygotuję takie stanowisko dla Komisji, uwzględniając dzisiejszą debatę, w celu wydania tej opinii.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję.

Deklaracja jest bardzo jasna.

Czy jest zgoda?

Ale jest wniosek o negatywną opinię. Zwracam się do Biura Legislacyjnego: powinienem przegłosować?

Poseł Leszek Aleksandrzak (SLD):

Pan przewodniczący Adamczyk wycofuje to stanowisko.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tak?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Myślę, tak.

No, to w zależności od jakości tej pracy zajmiemy stanowisko, tak? Głosowanie jest bezprzedmiotowe, ponieważ jest deklaracja dalszej pracy nad sformułowaniem stanowiska wnioskodawcy. Na dzień dzisiejszy, oczywiście, że wycofuję. A będziemy pochylali się na kolejnym posiedzeniu nad problemem.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Panie przewodniczący Racki, czy dobrze rozumiem, że przygotowana opinia jeszcze raz będzie przedstawiana na posiedzeniu Komisji?

Poseł Józef Racki (PSL):

Akurat nie znam tych procedur, jak je przeprowadzić, ale jeżeli wiemy, że tutaj... Ministerstwo podaje nam przepis prawny, że to, co jest w art. 2, jest już zapisane i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia, to uważam, że bezprzedmiotowa jest debata nad przepisem, który miałby obowiązywać przez pół roku.

Wydaje mi się, że tak. W tej naszej opinii już by była informacja o tym i wtedy wnioskodawca wycofałby się z tego.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Tylko zapytanie swoje kieruję w związku z tym, że Komisja... dzisiaj zresztą mamy tego wyraźne oznaki, że już posłowie mają tych posiedzeń po prostu...

Tak?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Dlaczego?

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

No, frekwencja o tym świadczy, że w tej sprawie będziemy się zbierać jeszcze raz a mamy naprawdę...

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Możemy poszerzyć porządek obrad, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dobrze.

Wobec powyższego rozumiem, że Komisja zajmie się opinią przygotowaną przez pana przewodniczącego Rackiego.

Dobrze sformułowałem wniosek?

Dobrze, bardzo dziękuję.

W ten sposób zrealizowaliśmy kolejny punkt porządku.

I ostatni punkt – rozpatrzenie wniosku prezydium Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Mówiłem, o co chodzi. Do końca roku szkoły zawodowe, które szkolą mechaników i kierowców, w oparciu o prawa nabyte będą mogły używać stacji kontroli pojazdów, które są w ich posiadaniu, po tym czasie nie będą mogły. W związku z tym jest potrzebna ta nowelizacja.

Czy jest zgoda na tę inicjatywę?

Poseł Andrzej Adamczyk (PiS):

Panie przewodniczący, to jest bardzo dobra inicjatywa.

Przewodniczący poseł Stanisław Żmijan (PO):

Dobrze, to proponuję...

Czy pan poseł Arkadiusz Litwiński mógłby być reprezentantem Komisji przed marszałkiem?

Przygotujemy, oczywiście, projekt. Sekretariat przygotuje, oczywiście.

Jest zgoda.

Czy są inne kandydatury?

Nie ma.

Gratuluję, panie pośle.

Wobec wyczerpania porządku zamykam posiedzenie.

Dziękuję za udział.